

TK odwołał wydanie orzeczenia w sprawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej

<https://www.gazetaprawna.pl/>

19.10.2020, 13:57; Aktualizacja: 19.10.2020, 15:09

Trybunał Konstytucyjny odwołał zaplanowane na wtorek wydanie orzeczenia w sprawie przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej - dowiedziała się w poniedziałek PAP w Trybunale. Ogłoszenie wyroku odwołano wobec niemożności wydania orzeczenia w składzie rozpoznającym sprawę do zamknięcia rozprawy.

Trybunał miał we wtorek ogłosić wyrok ws. przepisów ustawy dezubekizacyjnej, na podstawie których obniżono [emerytury](#) i renty byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa PRL. Sprawą tą TK zajmował się od lipca br. trzykrotnie na rozprawach wnioskiem warszawskiego sądu okręgowego w sprawie tych przepisów.

Podczas ostatniej rozprawy w październiku przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego w stanowiskach końcowych zgodnie wnieśli o uznanie zaskarżonych przepisów za zgodne z konstytucją. TK rozpatruje tę sprawę w pełnym składzie pod przewodnictwem prezes Julii Przyłębskiej. W sprawie tej wyznaczono dwóch sędziów sprawozdawców: Justyna Piskorskiego i Jakuba Stelinę.

Chodzi o sprawę zainicjowaną pytaniem stołecznego sądu okręgowego ws. zgodności z konstytucją przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej, na podstawie których obniżono emerytury i renty byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa PRL. Trybunał miał ogłosić wyrok w tej sprawie we wtorek.

Wnioskiem warszawskiego sądu w tej sprawie TK zajmował się od lipca na rozprawach trzykrotnie. Podczas ostatniej rozprawy w październiku przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego w stanowiskach końcowych zgodnie wnieśli o uznanie zaskarżonych przepisów za zgodne z konstytucją.

TK rozpatruje tę sprawę w pełnym składzie pod przewodnictwem prezesa Julii Przyłębskiej. W sprawie tej wyznaczono dwóch sędziów sprawozdawców: Justyna Piskorskiego i Jakuba Stelinę.

Zgodnie z tzw. ustawą dezubekizacyjną, czyli nowelizacją przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, która zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r., emerytury i renty byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS - jak wówczas informowano: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), [renta](#) - 1,5 tys. zł, renta rodzinna - 1,7 tys. zł.

Na mocy tych przepisów obniżono emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). W konsekwencji obniżono renty i emerytury prawie 39 tys. byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa PRL.

Wniosek w tej sprawie skierował do TK w styczniu 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpatrując odwołanie od decyzji o ustaleniu emerytury i renty policyjnej. Sąd ten zakwestionował zgodność przepisów tej ustawy m.in. z konstytucyjną zasadą [ochrony](#) praw nabytych, zaufania obywatela do państwa [prawa](#) i stanowionego przez niego prawa i niedziałania prawa wstecz.

Pytanie sądu okręgowego dotyczy przepisów, które normują sytuację funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa oraz funkcjonariuszy, rozpoczynających służbę w takich formacjach, ale kontynuujących ją po 1990 roku na rzecz państwa demokratycznego. "W obydwu przypadkach okres pracy na rzecz państwa totalitarnego jest przeliczany według wskaźnika 0 proc., z kolei okres służby na rzecz państwa demokratycznego jest przeliczany według wskaźnika 2,6 proc. Emerytura natomiast obu kategorii funkcjonariuszy nie może być wyższa niż przeciętna emerytura wypłacana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych" - wskazał TK w komunikacie dotyczącym tej sprawy.

Jak zaznaczał sąd pytający, "niezależnie zatem od stażu pracy, wysokości wynagrodzenia, zajmowanego stanowiska, wysokość świadczenia jest z góry ograniczona w oderwaniu od sytuacji prawnej konkretnej osoby".

Pytanie sądu dotyczy także sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz "wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia". Tzw. ustawa dezubekizacyjna została przyjęta przez Sejm 16 grudnia 2016 r. podczas posiedzenia w Sali Kolumnowej.

W połowie września br. w uchwale Izby Pracy Sądu Najwyższego w kontekście obniżenia emerytur b. funkcjonariuszy PRL orzeczono, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sędziowie SN, odnosząc się do sprawy w TK, wskazali, że Trybunał orzeka, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, zaś SN odpowiedział, jak rozumieć określone zapisy z ustawy i rozstrzygnięcia obu organów nie konkurują ze sobą.

Jak dowiedziała się Polska Agencja Prasowa, do końca września do warszawskiego sądu okręgowego wniesiono już 25 tys. 19 odwołań od decyzji o obniżeniu [świadczeń](#) emerytalnych na mocy tzw. ustawy dezubekizacyjnej. Ponad 7,6 tys. spraw zostało już rozpatrzonych, z czego w 109 sprawach zmieniono decyzję. Stołeczny sąd nie wydał żadnego wyroku oddalającego odwołanie od decyzji. Z kolei 14 tys. 59 spraw jest zawieszonych w związku z postępowaniem przed TK.